

# SENi, Szklany zamek

wszystko biorę na spokojnie  
tylko worek wspomnień ciąży mi  
nie lekko mi  
czemu miarą nieudolnie jest przelicznik na pieniądze  
powiedz mi  
no powiedz mi

wszystko biorę na spokojnie  
ćwiczę formę  
ciągle no name  
bram mi sił  
rzucasz czerwien jak z Ich Troje  
moje, twoje

nie morda  
ryj, słuchaj nie pływ

znowu zakładamy zbroje  
słowem tworzymy harmonie  
jak nabaje  
ten szklany zamek płonie  
znowu zakładamy zbroje  
słowem tworzymy harmonie  
jak nabaje

aż mówił ten sam dzień  
ten sam sen śnicie  
przecież codzień śnicie  
ja życie marzyciel

z nim na złe  
in spe

dziś ma memory  
czyje epizody  
wybacz, nie sorry  
tak wybieram schody  
(...)

nie bójmy się trudnych słów  
gdy mamy dość ich

znowu zakładamy zbroje  
słowem tworzymy harmonie  
jak nabaje  
ten szklany zamek płonie  
znowu zakładamy zbroje  
słowem tworzymy harmonie  
jak nabaje  
ten szklany zamek płonie  
ten szklany zamek płonie  
ten szklany zamek płonie  
płonie, płonie ,płonie ,płonie

dziś ma memory  
czyje epizody  
wybacz, nie sorry  
tak wybieram schody  
ten szklany zamek płonie